

W dniu 3 bm. pod przewodnictwem I sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka i z udziałem Sekretariatu KC, od była się w Komitecie Centralnym narada I sekretarzy KW i kierowników wydziałów KC.

Tematem narady były zalecenia Biura Politycznego wynikające z oceny sytuacji gospodarczej w I kwartale i w sprawie przygotowań do żniw, niektóre problemy polityki zagranicznej PRL oraz wnioski wynikające z kampanii sprawozdawczo-wyborczej w partii.

Sprawy te referowali kolejno sekretarze KC: Jan Szydłak, Kazimierz Barcikowski, Franciszek Szlachet i Edward Bałuch.

Na zakończenie dyskusji zabral głos I sekretarz KC Edward Gierek, który wskazał na potrzebę pogłębienia pracy ideowo-politycznej, podniesienia aktywności i pełnej mobilizacji całej partii wokół zadań w przemyśle, budownictwie i rolnictwie.

Na czoło zadań wysuwa się obecnie utrzymanie wysokiej dynamiki produkcji i realizacji inwestycji z jednoczesną po prawą podstawowych relacji ekonomicznych oraz należyte przygotowanie i sprawne przeprowadzenie prac żniwnych.

PAP

Nie uzgodniono stanowisk

Konferencja konsultacyjna stron południowowietnamskich

Minister stanu w Tymczasowym Rządzie Rewolucyjnym RWP Nguyen van Hieu, oświadczył w czwartek, że propozycja administracji saigonskiej, aby wybory powszechne w Wietnamie Południowym odbyły się 26 sierpnia br., nie dająca pierwszeństwa sprawie zapewnienia w kraju swobód demokratycznych, jest sprzeczna z duchem porozumienia paryskiego i nie do przyjęcia dla TRR RWP.

Hieu zakomunikował o tym przedstawicielom administracji saigonskiej w czwartek rano

na dziewiątym z kolei posiedzeniu konferencji konsultacyjnej stron południowowietnamskich w zamku Celle Saint Cloud pod Paryżem.

Przed posiedzeniem minister oświadczył dziennikarzom, że bez zapewnienia swobód demokratycznych nie można przeprowadzić wolnych wyborów. Hieu dodał, że propozycja saigonska „pomija milczeniem najpilniejszą kwestię — uwolnienia więźniów politycznych, przywrócenia podstawowych swobód obywatelskich i realizacji postanowień porozumienia paryskiego”.

Na poprzednim posiedzeniu konferencji konsultacyjnej w ubiegłym tygodniu przedstawiciele TRR RWP zgłosili ze swej strony sześciopunktowe propozycje, przewidujące rozpisanie wyborów powszechnych po przywróceniu swobód demokratycznych w strefie kontrolowanej przez administrację saigonską oraz po powołaniu Rady Pojedynania i Zgody Narodowej. W czwartek szef delegacji władz saigonskich, wicepremier Nguyen Luu Vien, odrzucił plan TRR RWP, oznajmiając, że strona przeciwna „stawia niedopuszczalne warunki”. (PAP)

Kapitan Baranowski zbliza się do Gibraltaru

Jeszcze jeden krótkofalowiec wielkopolski nawiązał łączność z kpt. Krzysztofem Baranowskim. Wczoraj redakcję naszą odwiedził Jerzy Wojciechowski z Lubonia koło Poznania (znak wywoławczy — SP 3 BHG), aby przekazać nam wiadomości od kapitana „Poloneza”, z którym rozmawiał w minioną środę. Zbliża się on powoli do Gibraltaru. Pogoda jest nadal słoneczna, ale niemal bezwietrzna.

Z tego co mówił Jerzy Wojciechowski wynika, że Święta Wielkanocne Baranowski spędził w doskonałym nastroju. Przygotował sobie tradycyjne wielkanocne śniadanie. Na obiad zjadł latającą rybę, która wpadła mu na pokład. Natomiast z łowienia ryb nadal nie wychodzi. Kapitan zrobił sobie nową, bardzo dobrą, jak sam twierdził, wędkę, ale ryby wciąż nie biorą. Krzysztof Baranowski nawiązał kontakt z wieloma Polakami na całym świecie. (wn)

Dzisiaj początek wizyty Edwarda Gierka w Jugosławii

Dzisiaj 4 bm. rozpoczyna się wizyta Edwarda Gierka w Socjalistycznej Federacyjnej Republice Jugosławii. Wizyta przywódcy Polski, którą składa on przywódcy bratniej Jugosławii, wybitnemu działaczowi międzynarodowego ruchu robotniczego i komunistycznego, wypróbowanemu przyjacielowi Polski — Josipowi Broz Tito — stanowić będzie ukoronowanie wieloletnich, bliskich kontaktów łączących oba nasze narody.

Współpraca ta, zacieśniona jeszcze bardziej w wyniku ubiegłorocznej wizyty prezydenta Jugosławii w Polsce, obejmuje niezwykle szeroki wachlarz zagadnień poczynając od stosunków międzypartyjnych poprzez kontakty między państwowe aż po wymianę gospodarczą i kulturalną.

Bilansując nasze stosunki z Jugosławią można stwierdzić,

że przyniosły one już wiele pozytywnych rezultatów. Wystarczy wspomnieć rosnące obroty handlowe i szybko rozwijającą się kooperację przemysłową, obejmującą — poza przemysłem motoryzacyjnym — także liczne wyroby artykułów rynkowych itp. Mimo, iż wartość umów kooperacyjnych, osiągnęła już poziom ponad 200 mln dolarów w opinii obu stron — nie jest to kres wzajemnych możliwości. Rysują się one zarówno w przemyśle metali kolorowych, przemyśle stoczniowym jak też tzw. „białej technice” obejmującej szeroką gamę wyrobów rynkowych.

W związku z poważną rozbudową mocy produkcyjnych obu państw, szerokie pole do działania — rysujące się w zakresie wspólnie podejmowanych przedsięwzięć na rynkach trzecich. Podobnie sytuacja wygląda w dziedzinie wzajemnej wymiany turystycznej. Walory turystyczne Polski są w dalszym ciągu zbyt mało znane obywatelom Jugosławii.

Po rozmowach USA — NRF

W Waszyngtonie zakończone zostały w środę w późnych godzinach wieczornych rozmowy na szczycie USA — NRF, na które przybyli do Stanów Zjednoczonych kanclerz NRF, Willy Brandt i szef dyplomacji zachodniemieckiej Walter Scheel. Trwały one dwa dni i objęły szeroki zakres zagadnień od stosunków dwustronnych do problemów międzynarodowych, przede wszystkim spraw atlantyckich.

Wyniki rozmów znalazły wyraz w opublikowanym wspólnym komunikacie.

We wspólnym komunikacie obie strony położyły główny nacisk na sprawę „umocnienia solidarności atlantyckiej”.

W komunikacie znajduje się również fragment nawiązujący do polityki państw socjalistycznych, przede wszystkim zaś projektu zwołania europejskiej konferencji bezpieczeństwa i współpracy. Obie strony zabo wiadały kontynuowanie rokowań z państwami socjalistycznymi, wyrażając nadzieję, że konferencja ta wkrótce dojdzie do skutku. (PAP)

Polskę i Jugosławię, które wniosły trwały wkład w kształtowanie systemu bezpieczeństwa europejskiego i pokojowej współpracy narodów, łączą podobne lub bardzo zbliżone po-

Dokończenie na str. 2

Sytuacja w Libanie nadal napięta

Jak podaje prasa libańska, w wyniku śródogodowych starć między armią a komandosami palestyńskimi, 12 żołnierzy libańskich poniosło śmierć. Straty komandosów wynoszą 24 zabitych i 99 rannych. Zginęło również kilkunastu cywilnych mieszkańców miasta.

W związku z poważną sytuacją przywódcy palestyńscy i rząd libański przystąpili do rokowań. W szpitalu Makassed w



Bejrucie odbyły się rozmowy, w których uczestniczył premier Amin el-Hafez i przewodniczący Organizacji Wyzwolenia Palestyny Jaser Arafat. Po spotkaniu opublikowano komunikat, głoszący, że przywódcy libańscy i palestyńscy postanowili niezwłocznie podjąć wszelkie kroki w celu unormowania sytuacji w Libanie.

Mimo starań podjętych przez obie strony, sytuacja w Bejrucie i innych częściach kraju jest w dalszym ciągu bardzo napięta. AFP doniosła, że w czwartek w Bejrucie słychać było eksplozje.

Incydenty zbrojne między komandosami palestyńskimi a armią libańską wydają się być konsekwencją stopniowego pogarszania się stosunków między rządem bejruckim a ruchem palestyńskim w wyniku polityki militarnej szantażu, stosowanego przez Izrael wobec rządu w Bejrucie. (PAP)

Międzynarodowe spotkanie w Warszawie

Rola intelektualistów w światowym ruchu pokoju

Wczoraj o godz. 9 rozpoczęło się w Warszawie, zorganizowane przez Światową Radę Pokoju, międzynarodowe konsultacyjne spotkanie intelektualistów, stanowiące jeden z akcentów przygotowań do zaplanowanego na październik br. w Moskwie, Światowego Kongresu Sił Pokoju.

Na spotkanie, które odbywa się w Sali Kolumnowej Sejmu, przybyło — obok grona naukowców, pisarzy i artystów — blisko 60 wybitnych przedstawicieli nauki, kultury i sztuki z Europy i nie których krajów innych kontynentów. Obecni są przedstawiciele UNESCO i innych organizacji.

Dwudniowe obrady poświęcone są przedyskutowaniu roli ludzi nauki, kultury i sztuki w dalszym zbliżeniu między narodami, możliwości wspólnego oddziaływania intelektualistów na rozwiązywanie problemów nurtujących dziś świat, na umacnianie pokoju i bezpieczeństwa oraz rozwój wszech-

stronnej, przyjaznej współpracy.

Polska nie po raz pierwszy gości intelektualistów stojących po stronie pokoju, przeciwko wojnie. Przed 25 laty, w polskim mieście — Wrocławiu spotkali się najwybitniejsi działacze nauki, kultury i sztuki z 45 krajów, aby podnieść swój głos w obronie największych wartości ludzkich — pokoju,

Dokończenie na str. 2

Jutro 10 stron

Polecamy:

- ▲ artykuł o prof. dr. Henryku Łowiańskim w cyklu „Portrety uczonych”
- ▲ „Handlowy Znak Jakości” czyli wizytówka najlepszej poznańskiej roboty,
- ▲ epilog sprawy Martina Bormanna,
- ▲ „Dwie strony siarki” — felieton z cyklu „Zmieniający się świat”,
- ▲ o „Komputerowych flagrach i kryminologii”.

Ponadto:

- ▲ artykuły z okazji Dni Oświaty, Książki i Prasy, m. in. o problemie korepetycji,
- ▲ listy czytelników o odpowiedzialności,
- ▲ felieton „Co o tym sądzić” na temat „Z weselem czy bez?”

Przed wielką wystawą w Moskwie

Jednolity system komputerów w krajach socjalistycznych

Czołowi specjaliści z ZSRR, Polski i innych państw socjalistycznych poinformowali dziennikarzy o przygotowanej na terenach wystawy osiągnięci gospodarki narodowej ZSRR w Moskwie ekspozycji, która zobrazuje dotychczasowy dorobek państw wspólnoty socjalistycznej w tworzeniu jednolitego systemu elektronicznych maszyn liczących, przeznaczonych do produkcji seryjnej.

Ekspozycja, której otwarcie nastąpi 4 bm., pokaże rezultaty twórczej współpracy ponad 20 tys. naukowców i konstruktorów z Bułgarii, CSRS, NRD, PRL, Węgier i ZSRR.

Podjęmowane w tym kierunku wysiłki miały na celu zorganizowanie całej udoskonalonej galeji komputerów tzw. III pokolenia, dysponujących wielką wydajnością i wysokim poziomem parametrów matematycznych. Jednolity system budowany jest przy zastosowaniu mikroelektronicznych komponentów (integralne schematy) oraz materiałów, wytwarzanych w krajach socjalistycznych. W toku projektowania opracowano nowe rozwiązania strukturalne, konstrukcyjne, technologiczne i inne.

W pawilonie o powierzchni około 4 tys. m. kw. demonstruje się sześć czynnych modeli (R-30) (powstał w wyniku współpracy specjalistów polskich i radzieckich) oraz szeroki zestaw tzw. urządzeń

Dokończenie na str. 2

PAP RADIO INF. WŁ. TELEFONEM
RADIO INF. WŁ. TELEFONEM PAP
INF. WŁ. TELEFONEM PAP
RADIO INF. WŁ. TELEFONEM PAP
RADIO INF. WŁ. TELEFONEM PAP

Wywiad S. Olszowskiego

Liberalny dziennik szwedzki „Dagens Nyheter” zamieścił w czwartek obszerny wywiad z ministrem spraw zagranicznych PRL, Stefanem Olszowskim, poświęcony zarówno problemom międzynarodowym, jak i stosunkom dwustronnym między Polską a Szwecją.

Translokacja siedziby OJA?

Prezydent Ugandy Idi Amin zaofertował swój kraj jako siedzibę skupiającej 41 państw Organizacji Jedności Afrykańskiej. Amin zgłosił tę propozycję w związku z oświadczeniem przywódcy Libii, płk. Kaddafiego, że dotychczasowa siedziba OJA w Addis Abebie powinna zostać przeniesiona do Kairu ze względu na to, iż w sto-

licy Etiopii ma swą ambasadę Izrael.

Rozmowy w Reykjaviku

W Reykjaviku rozpoczęły się w czwartek rozmowy islandzko-brytyjskie na temat kwestii połowów w otaczającym Islandię 50-milowym pasie wód przybrzeżnych. Islandzki minister spraw zagranicznych ma nadzieję, iż obie strony dojdą do porozumienia.

Delegacja CSRS w Ulan Bator

W czwartek przybyła do Ulan Bator czeskosłowacka delegacja rządowa z wiceprzewodniczącym Rządu Federalnego Jindřichem Zahradníkem na czele.

Aresztowania w Pakistanie

Agencja Reutera donosi, że w Pakistanie aresztowano dalszych 12 oficerów armii, którzy objęli udział w sędziwem w związku z wykrytym spiskiem antyrządowym.

Spotkanie Nixon — Pompidou

Według wiadomości z Kół zbliżonych do Białego Domu, prezy-

dent USA Nixon i prezydent Francji Pompidou spotkają się 31 maja i 1 czerwca w Islandii. Wkrótce zostanie ogłoszony w tej sprawie komunikat oficjalny obu rządów.

Ismail uda się do Paryża

W Kairze podano, że doradca prezydenta Sadata, Hafez Ismail uda się w przyszłym miesiącu do Paryża. Prowadzić on będzie rozmowy z przywódcami francuskimi na temat możliwości uregulowania konfliktu bliskowschodniego.

Sesja kopernikowska w Rzymie

3 maja prezydent Włoch Giovanni Leone dokonał na Kapitolu uroczystej inauguracji międzynarodowej sesji naukowej, zorganizowanej dla uczczenia 500-lecia urodzin Kopernika. Biora w niej udział czołowi astronomowie i historycy nauki z całego świata, w tym delegacja polska. Tego samego dnia otwarto również w Rzymie Muzeum Kopernikowskie.

Nie ma spokoju na Cyprze

Na Cyprze nadal niespokojnie. W środę wieczorem nieznan-

sprawca oddał serię strzałów do jednej kawiarni w Nikozji. Od pocisków rannych zostało dwóch chłopców pochodzenia greckiego w wieku 9 i 11 lat, którzy oglądali program telewizyjny.

Przemysł narkotyków do USA

W Newark, w stanie New Jersey, aresztowano 20 osób za przemyt do Stanów Zjednoczonych ko kainy wartości 1.200.000 dolarów. Narkotyki przemycane były z Ameryki Łacińskiej.

Tanaka przybędzie do Europy

Japońskie MSZ podało, że premier Japonii Kakuei Tanaka uda się we wrześniu w podróż do Europy. Złoży on wizytę w W. Brytanii, NRF i Francji.

PAP RADIO INF. WŁ. TELEFONEM
RADIO INF. WŁ. TELEFONEM PAP
INF. WŁ. TELEFONEM PAP
RADIO INF. WŁ. TELEFONEM PAP
RADIO INF. WŁ. TELEFONEM PAP

Rola intelektualistów w światowym ruchu pokoju

Dokończenie ze str. 1

niepodległości narodów, ich bezpieczeństwa. Wrocławski Kongres, odbił się szerokim echem na całym świecie.

Witając uczestników między narodowego spotkania intelektualistów przewodniczący Ogólnopolskiego Komitetu Pokoju J. Cyrankiewicz wskazał na

ogromną rolę intelektualistów całego świata w rozwiązywaniu skomplikowanych problemów międzynarodowych.

Następnie sekretarz generalny Światowej Rady Pokoju — Ramez Chandra, laureat lenińskiej nagrody „Za utrwalenie pokoju między narodami”, mówił o przygotowaniach do kongresu sił pokoju, który odbędzie się w październiku br. w Moskwie. Obecna sytuacja na świecie — powiedział — różni się zasadniczo od tej jaką mieliśmy przed 20 laty, gdy we Wrocławiu zebrał się najwyższy przedstawiciel nauki, kultury i sztuki z całego świata aby radzić nad drogami za bezpieczającymi młody jeszcze pokój. Ale dziś bomby nadal padają na świat. Dlatego właśnie, zwłaszcza my, intelektualiści, powinniśmy, może bardziej niż kiedykolwiek występować w obronie największej zdobyczy człowieka jaką jest pokój i niepodległość narodów.

Z kolei przemówienie wygłosił minister oświaty Finlandii, członek kierownictwa Fińskiej Partii Socjaldemokratycznej — Ulf Sundqvist, który podkreślił, że zadaniem intelektualistów jest występowanie w pierwszych szeregach światowego ruchu pokoju i postępu — służyć idei pokojowego współistnienia i współpracy między narodami. (PAP)

Otwarcie wystawy w Poznaniu

Polacy na szlakach świata

W Bibliotece im. E. Raczyńskiego w Poznaniu odbyło się wczoraj otwarcie zorganizowanej przez tę instytucję, przy współudziale Ministerstwa Kultury i Sztuki, wystawy „Polacy na szlakach świata”. Obrazuje ona wkład polskich uczonych w dorobek geografii ogólnoswiatowej, zarówno aktualny, jak i w zarysie historycznym. Autorem tej ekspozycji jest prof. dr Maria Czekalska.

Otwarcia wystawy, podczas którego obecny był m.in. sekretarz KW PZPR w Poznaniu Bogdan Gawroński, dokonał wiceprzewodniczący Prezydium RN Poznania Andrzej Witulski. Podziękował on organizatorom za przygotowanie cennej propagandowo i dydaktycznie ekspozycji, która dowodzi, że nie ma takiego kontynentu ani kraju na kuli ziemskiej, w którego poznaniu nie włożyłoby jakiegos wkładu polscy uczeni.

Wystawa dokumentuje przy pomocy licznych zdjęć, map, pism, książek czy listów wielkie tradycje polskich badań geograficznych na całym świecie, które sięgają średniowiecza i trwają nieprzerwanie do dzisiaj. W nowoczesnie zorganizowanym kształcie. Mówiła o tym podczas otwarcia prof. M. Czekalska, informując o celach i założeniach wystawy.

Zwróciła ona uwagę na ogromną liczbę polskich nazw geograficznych w świecie, które.

* Potrzeby maszynowe rolnictwa * Inwestycje turystyczne i sportowe

Z posiedzeń komisji sejmowych

Na wspólnym posiedzeniu Sejmowych Komisji: Przemysłu Ciężkiego i Maszynowego oraz Rolnictwa i Przemysłu Spożywczego, obradujących pod kolejnym przewodnictwem posłów Aleksandra Schmidta (ZSL) i Henryka Szafranieckiego (PZPR) rozpatrywano stan, organizację i zabezpieczenie potrzeb rolnictwa w ciągniki, maszyny i części zamienne oraz problem remontów i technicznej obsługi tego sprzętu.

Podstawę dyskusji stanowiły materiały przygotowane przez resorty przemysłu maszynowego i rolnictwa oraz CRS „Samopomoc Chłopska”. Na posiedzeniu przedstawiono również sprawozdania 3 międzykomisyjnych zespołów poselskich, które przeprowadziły wizytację szeregu zakładów produkcyjnych oraz placówek handlowych i usługowych w zakresie remontów i technicznej obsługi sprzętu rolniczego, podległych resortom przemysłu maszynowego, rolnictwa i spółdzielczości samopomocowej.

Z materiałów tych wynika, że mimo podejmowanych i planowanych wysiłków i systematycznego wzrostu dostaw zaopatrzenie nie zaspokaja rosnącego zapotrzebowania na technikę i usługi mechanizacyjne. Wzrasta ono bowiem szybko w związku z przyspie-

szoną intensyfikacją rolnictwa przy wyraźnym i nieuniknionym odplywie siły roboczej ze wsi oraz przy pogłębiającym się procesie starzenia się ludności zawodowo czynnej w rolnictwie.

Szczególnie dotkliwie odczuwa rolnictwo deficyt kombajnów i lżejszych ciągników, a także pras, roztrzaskaczy do siana, pługów, rotacyjnych kosiarzy, kolumn parnikowych, pielników, zawieszanych bron, rozsiwaczy nawozów itp. Nie zbędne jest więc podjęcie produkcji bardziej nowoczesnego sprzętu dla rolnictwa, o wyższej jakości, wydajności i trwałości.

Problemem ogromnej wagi jest zapewnienie dostaw części zamiennych. Pilną potrzebą jest usunięcie zakłóceń w ich dostawach. Dane o produkcji części — stwierdzali posłowie — przemysł przedstawia w złotówkach i tonach; wynika z nich, że plany są wykonywane, ale od lat ciągle brakuje pewnych asortymentów części.

Z uwagi na szczególny brak części zamiennych do kombajnów należy przyspieszyć realizację II etapu rozbudowy Płockiej Fabryki Maszyn Żniwnych. Równolegle potrzebne jest również szerokie oddziaływanie na rzecz podnoszenia poziomu kultury technicznej ludności wiejskiej, a zwłaszcza kadry technicznej, aby lepiej eksploatować coraz bardziej skomplikowane maszyny rolnicze.

Odpowiadając na uwagi, posłowie i wnioski posłów minister przemysłu maszynowego Tadeusz Wrzeszczyk podkreślił, że dynamiczny rozwój produkcji rolnej i związane z tym problemy zaopatrzenia rolnictwa wymagają zrewidowania nakreślonych w bieżącej 5-latek zadań w zakresie produkcji maszyn rolniczych i nakładów inwestycyjnych na rozwój tej gałęzi przemysłu. Należy znacznie skrócić okres dzielący nas od pełnego zaspokajania potrzeb rolnictwa na maszyny i części zamienne, aby szybciej i kompleksowo mechanizować poszczególne dziedziny produkcji rolnej.

Minister rolnictwa Józef Okuniewski oświadczył, że będzie się równolegle przygotowywać odpowiednią liczbę pracowników do obsługi nowoczesnych maszyn. W większym niż dotychczas stopniu dążyć się będzie do podnoszenia kultury technicznej wszystkich rolników oraz poświęci się więcej uwagi ulżeniu w pracy wiejskiej kobiecie.

Rozwój stosunków ekonomicznych CSRS — NRF

W czwartek w Bonn odbyły się rozmowy czeskosłowacko-zachodnioniemieckie w sprawie umocnienia i rozszerzenia stosunków ekonomicznych między CSRS a NRF.

W imieniu Czechosłowacji prowadził je wiceminister handlu zagranicznego Ivan Peter, a w imieniu NRF — sekretarz stanu w Ministerstwie Gospodarki — Detlef Rohwedder.

Po zakończeniu rozmów rzecznik Ministerstwa Gospodarki NRF oświadczył, że — zdaniem obu stron — istnieje „dużo możliwości” dla aktywizacji wymiany towarowej między obydwoma krajami.

Poruszone w dyskusji problemy będą przedmiotem dalszych rozważań komisji, zmierzających do właściwego przygotowywania projektu na 5-letni plan w zakresie zaopatrzenia i dalszej mechanizacji rolnictwa. Zalecono podkomisjom opracowanie wniosków wynikających z przebiegu obrad.

Sejmowa Komisja Zdrowia i Kultury Fizycznej rozpatrzyła odpowiedzi resortów na swoje dezyderaty oraz uchwała dezyderaty w dalszych sprawach, które niedawno były przedmiotem dyskusji poselskiej.

Z odpowiedzi na dezyderaty komisji w sprawie inwestycji turystycznych i sportowych wynika, że przygotowywane są uchwały rządu regulujące zasady planowej rozbudowy tych obiektów.

Inny dezyderat dotyczył przygotowania lekarzy ogólnych. Z odpowiedzi resortu wynika, że wprowadza się już tego typu specjalizację, uwzględniającą odmienność zadań lekarzy pracujących na wsi i w mieście.

Jeden z nowych dezyderatów komisji wiąże się z organizacją zespołów opieki zdrowotnej. Stwierdzając, że integracja lecznictwa na terenie powiatu powinna objąć przynajmniej szpital, przychodnię i pogotowie, komisja wyraża pogląd, że na tym szczeblu zespolenie powinno być zakończone do 30 września. br.

PAP

KRONIKA DZIA

W 100 rocznicę utworzenia Akademii Umiejętności

3 bm. rozpoczęła się w Krakowie dwudniowa ogólnopolska sesja naukowa poświęcona dorobkowi w dziedzinie nauk humanistycznych utworzonej przed 100 laty pierwszej korporacji polskich uczonych — Akademii Umiejętności oraz kontynuatorce jej tradycji: Polskiej Akademii Umiejętności i Polskiej Akademii Nauk.

Jest to ostatnia impreza naukowa zorganizowana z okazji 100-lecia Akademii; dorobek w dziedzinie innych nauk podsumowany został na podobnej sesji jesienią ub. r. (PAP)

Akademia z okazji

„Dnia Transportowca i Drogowca”

W poznańskim Pałacu Kultury odbyła się wczoraj Akademia z okazji dorocznej „Dnia Transportowca i Drogowca”. Przybyło na nią około 500 przedstawicieli tych zawodów z całego województwa. W Akademii wzięli również udział sekretarz KW PZPR — Alfred Kowalski i przewodniczący Prezydium WRN — Tadeusz Grabski.

Po przedstawieniu przez dyrektora Wojewódzkiego Zarządu Dróg Lokalnych — Antoniego Zielińskiego dorobku wielkopolskich drogowców, odbyło się wręczenie pro forma przechodniego załozdy PZDR, w Kole, która zwyciężyła w ubiegłorocznym konkursie. Ponadto wyróżniali się pracownicy otrzymali honorowe Odznaki za Zasługi w Rozwoju Województwa, Odznaki Produkcji Drogowców i Przewodników Pracy Socjalistycznej. (ub)

System komputerów

Dokończenie ze str. 1

peryferyjnych i pomocniczych. Interesującą prezentuje się m. in. dział polski.

Na konferencji prasowej podkreślono ogromne korzyści, jakie daje współdziałanie państw — członków RWPG w dziedzinie nauki, techniki i przemysłu. (PAP)

O Puchar Polski

Zwycięstwa Polonii i Legii

POLONIA BYTOM — ODRA WROCŁAW 3:1 (0:1)

Bramki: dla Polonii — Groclak (67 min.), Radecki (80 min.); dla Odry — Eliaszewski (25 min.).

Niezbyt radosny nastrój panował w Bytomiu po pierwszych 45 minutach półfinałowego meczu o Puchar Polski pomiędzy miejscową Polonią a Odrą Wrocław. Bardzo słaba gra gospodarzy i wynik 0:1 — tego nikt z 15-tysięcznej widowni nie spodziewał się.

Zmienił się natomiast obraz gry w drugiej połowie meczu. Poloniści przyspieszyli, zaczęli przeważać bardziej składowe i wiązane akcje, a goście wyczerpani ambina walka osłabli, oddając inicjatywę w ręce gospodarzy.

LEGIA — SZOMBIERKI 3:1 (0:1)

W pierwszym półfinałowym meczu piłkarskiego Pucharu Polski Legia Warszawa pokonała Szombierki Bytom 3:1 (0:1).

Bramki: dla Legii — Cmkiewicz w 48 min., Gadocha w 58 min., Stawiszwski w 75 min.; dla Szombierki — Ogaza w 22 min.

Srodowy półfinał legionistów z liderem II ligi Szombierkami był chyba najciekawszym meczem. Jakiegoż rodzaju w tym roku na stadionie Wojska Polskiego. Kibice wojskowych już dawno nie widzieli swej drużyny grającej tak ambitnie i z taką wolą zwycięstwa. Również goście zaprezentowali się stołecznej publiczności z dobrej strony. Bołowość, ambicja, szybkość to główne atuty drużyny z Bytomia.

dalekopisem • dalekopisem • dalekopisem

XXIII „RAJD TULIPANÓW” WYSTARTOWAŁ Z WARSZAWY

Z Warszawy do Amsterdamu wzięcie trasa XXIII Międzynarodowego Samochodowego „Rajdu Tulipanów”, który wystartował w środy wieczorem ze stolicy. W imprezie tej uczestniczy 61 załoga, w tym 7 polskich. Część sportowa rajdu niemal w całości odbyć się będzie na terenie Polski. W niatek rano kierowcy przekroczą granicę, aby tranzytem przez NRF i NRF przyjechać do Holandii.

II ETAP KOLARSKIEGO „KRTERIUM ASÓW”

W zamkniętym obwodzie ulic m. Tychy rozegrano w środy drugi etap jubileuszowego XX kolarskiego „kryterium asów”. Na trasie długości 76 km o palmie pierwszeństwa walczyło 168 kolarzy. Po dobie jak i w kryterium katowickim prym wodził kadrowiec. Zwyciężył Szoda (Kadra), który zgrupował 34 pkt. Dalsze miejsca zajęli: 2. Lis (Kadra) — 26 pkt., 3. Hanusik (Górnik Ledziny) — 17. 4. Winkler (Ruch Radzionków) — 13. 5. Baranowski (Legia) — 10. 6. Jagla (Bobrek Kąb) — 10.

MIĘDZYNARODOWY TURNIEJ KOSZYKARZY W ŁODZI

W środy w drugim dniu między narodowego turnieju koszykówki mężczyzn, rozgrywanego w Łodzi, zwycięstwa odnieśli faworyci. Koszykarze Istragradewo (Jugosławia) wygrali z Piotrcovia 78:59 (32:26).

ZWYCIĘSTWO POLSKICH PIŁKARZY WODNYCH

Na piątej Legii w Warszawie rozegrano 2 bm. międzypaństwowe spotkanie piłkarskie młodzi

zowych reprezentacji Bułgarii i Polski. Po ciekawym i wyrównanym przebiegu zwyciężyła reprezentacja Polski 9:6 (4:1, 3:1, 0:1, 2:3).

PO RAZ 18 MISTRZAMI ZSRR

Hokeiści moskiewskiej drużyny CSKA śródomowym zwycięstwem nad swierdłowskim „Awtomobilistem” 14:3 zapewnił sobie tytuł mistrza ZSRR. Jest to już 18 tytuł mistrza kraju wywalczony przez ten zespół.

BULGARIA — PORTUGALIA 2:1
W eliminacyjnym meczu piłkarskich mistrzostw świata Bulgaria zwyciężyła w środy reprezentację Portugalii 2:1 (0:1).

I LIGA ANGIELSKA

W jedynym śródomowym spotkaniu o mistrzostwo piłkarskiej ekstraklas Anglii, Sheffield United pokonał Tottenham Hotspur 3:2. (t)

„Totek” płaci

P.P. Totalizator Sportowy zawiadamia, że w zakładach piłkarskich z dnia 28/29 br. stwierdzono:

Liga angielska — 3. row. z 13 traf. — wygr. po 63.670 — zł. 24 row. z 12 traf. — wygr. po 7.958 — zł. 471 row. z 11 traf. — wygr. po 405 — zł. 4.441 row. z 10 traf. — wygr. po 43 — zł.

Liga polska — 13 row. z 12 traf. — wygr. po 25.115 — zł. 166 row. z 11 traf. — wygr. po 1.900 — zł. 1.445 row. z 10 traf. — wygr. po 225 — zł.

W zakładach Toto-Lotka z dnia 29 kwietnia br. stwierdzono:

1 row. z 5 traf. prem. — wygr. 1.000.000 — zł. 175 row. z 5 traf. — wygr. po ok. 22.000 — zł. 12.644 row. z 4 traf. — wygr. po 459 — zł. 269.475 row. z 3 traf. — wygr. po 23 — zł.

Jeszcze dzisiaj i jutro

...można zapewnić sobie stałe dostarczanie „GŁOSU WIELKOPOLSKIEGO” w czerwcu wpłacając — za pomocą blankietów PKO — 17,50 zł na konto „Ruchu”. Przypominamy natomiast, że u listonoszy i w urzędach pocztowych wpłaty na prenumeratę miesięczną można dokonywać do 15 maja.

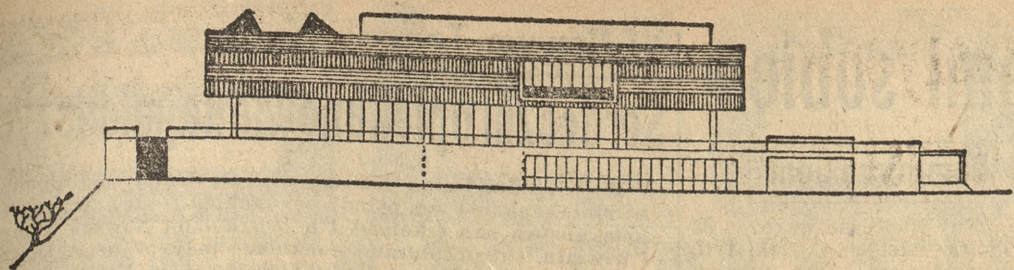
Pamiętajcie — prenumerata gwarantuje otrzymywanie „GŁOSU”. Zamawianie go tą drogą jest nieograniczone. (—)

LOGODA

Polska znajduje się będzie dzisiaj pod wpływem zatok niżowej, w wilgotniejszej i nieco chłodniejszej masie powietrza polarno morską. W części południowej zachmurzenie na ogół umiarkowane, na północnym obszarze duże z możliwością większych przejaśnień. Miejskami opady, zwłaszcza w północnej połowie kraju. Temperatura maksymalna w granicach od 12 do 15 st. tylko na południowym-wschodzie około 20 st. Wiatry słabe i umiarkowane z kierunków zmiennych.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Witold de Mezer

GŁOS WIELKOPOLSKI — Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Adres pocztowy: skrytka pocztowa 1074, 60-959 Poznań • Redaguje Kolegium: Marian Flejsierowicz (zastępca redaktora naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Wiesław Porzycki (redaktor naczelný), Zbigniew Szumowski, Jerzy Walasek • Telefon: 600-41 łączy wszystkie działy Dział ogłoszeń i Czytelników 657-18, Redaktor naczelný 454-09, Zastępca red. naczelnego 454-18, Sekretarz redakcji 648-85 Sekretariat 454-05, Dział korespondentów 659-38, Redakcja nocna 430-73 i 453-31 • Wydawca: RSW „Prasa-Książka-Ruch” — Poznańskie Wydawnictwo Prasowe • Biuro Ogłoszeń, ul. Grunwaldzka 19, 60-959 Poznań tel. 659-16. Za treść i terminy druku ogłoszeń nie odpowiadamy • Rekopiesy nie zamówionych redakcja nie zwraca • Druk PZG im. M. Kasprzaka — Poznań • Prenumerata: wpłaty na miesiąc (17,50 zł), kwartał (52 zł), półrocze (104 zł), lub rok (208 zł) — przyjmują za pośrednictwem blankietów PKO — RSW „Prasa-Książka-Ruch” — Przedsiębiorstwo Upowszechniania Prasy i Książki, ul. Zwierzyniecka 9, 60-813, Poznań, na konto PKO nr 5-6-151 oraz listonosze i urzędy pocztowe. D-9



Rysunek gmachu Muzeum Sztuki Współczesnej w Skopje.

Dary — pomniki

Korespondencja własna z Jugosławii

Nad północnym brzegiem Vardaru, rzekę przepływającej Skopje, wznosi się wzgórze dawnej twierdzy Kale. W najwyższym punkcie tego dość rozległego płaskowyzu, upstrzonego resztkami kamiennych murów, poprzeczanego spacerowymi ścieżkami, jasniejsze biała bryła gmachu, niemal całkowicie pozbawionego okien. To Muzeum Sztuki Współczesnej.

Jego krótkie jeszcze dzieje związane są także z pamiętnym lipcowym trzęsieniem ziemi w 1963 roku i z historią międzynarodowej solidarności, jaką okazano stolicy Macedonii.

Niemal bezpośrednio po katastrofie zrodziła się myśl powołania właśnie muzeum sztuki współczesnej. Propozycja spotkała się ze zrozumieniem sfer kulturalnych w Jugosławii i poza jej granicami. Podchwycił ją też obradujący w Nowym Jorku w 1964 roku Międzynarodowy Kongres Artystów Plastyków. Ogłosił on apel do artystów na całym świecie o przesyłanie dzieł sztuki na rzecz muzeum w Skopje. Na wezwanie odpowiedziano natychmiast. Do miasta nad Var-darem zaczęły napływać obrazy w różnych technikach, grafiki, rzeźby.

Pierwszą darowizną był zestaw prac artysty Petera Lubarda z Chorwacji. Była to kolekcja jego malarstwa abstrakcyjnego z lat 1952—54. Później popłynęła wręcz lawina darów. Pośród bez mała 2 500 różnych dzieł sztuki plastycznej, jakie dzisiaj posiada Muzeum, a pochodzących od prawie 900 artystów z 40 krajów, nie brak prac z Polski. Przeglądając katalogi wystaw polskich z lat 1966 i 1968 (co roku urządza się w Skopje 10 do 13 pokazów malarzy jugosłowiańskich bądź zagranicznych), trafiam na tak znane nazwiska, jak np.: Jan Perdyzysak, Tadeusz Bzowski, Jan Cybis, Bronisław Chromy, Józef Gliński, Alfred Lenica, Stanisław Teisseyre, Stanisław Wojtowicz.

Dla tak znacznego zbioru dzieł sztuki, potrzebne było należyte pomieszczenie. W zniszc-

zonym niemal całkowicie Skopje wystawy — i to wyłącznie wycinkowe — można było urządzać w małych salkach, zaś same biura działającego już Muzeum Sztuki Współczesnej, znajdowały się w obskurnym baraku.

I znów pomoc przyszła z Polski. Nasz rząd postanowił ogłosić wśród architektów konkurs na projekt gmachu Muzeum dla Skopje i opłacić związane z tym prace. Spośród licznie nadesłanych propozycji wybrano opracowanie W. Kłyszewskiego, J. Mokrzyńskiego i E. Wierzbickiego z Warszawy.

Jasna, foremna bryła, ukształtowana na wskroś nowoczesnie, o olbrzymich przestrzeniach wewnętrznych, jak przystało na współczesne muzeum, stanowi dla zwiedzających Skopje prawdziwy magnes. Budynek oddano do użytku w 1970 roku. Niechaj jednak nie sędzi ktośkolwiek, że znajduje w nim ekspozycję wszystkich dzieł sztuki, ofiarowanych Skopje z całego świata. Jest to niemożliwe właśnie ze względu na liczbę zebranych prac. Dlatego urządza się wystawy tematyczne, narodowe, międzynarodowe itp. Ale zawsze są to dzieła sztuki nie starsze niż 20 do 30 lat. Takie jest bowiem założenie Muzeum: zbierać i kupować wyłącznie prace autorów współczesnych, tworzących dzisiaj lub niezbyt dawno temu.

Wodzący mnie po Skopje Paweł Nakowski napomknął w rozmowie, że byłby niesumienny, gdyby mi nie pokazał innego daru-pomnika z Polski. I w tym celu powołał mnie na wschodni kraniec Skopje, gdzie z dala od centrum wznosi się budynek Średniej Szkoły Chemicznej.

Tablica wmurowana w jedną ze ścian holu wyraźnie wskazuje fundatora. Szkoła, oddana do użytku 11 października 1969 roku, nosi imię wielkiej Polki — Marii Skłodowskiej-Curie. Budynek podarowała miastu Skopje Centralna Rada Związków Zawodowych z myślą o ułatwieniu szkolenia fachowców dla przemysłu chemicznego.

Szkoła ta, to zespół foremnych brył, łączonych krytymi ganiami. W tym przypadku polski był także projekt. Budowały przedsiębiorstwa skopijskie. Prócz wielu izb pomocniczych w budynkach znajduje się 16 izb lekcyjnych, 4 gabinety i 8 laboratoriów oraz biblioteka z czytelnia.

W niezbyt obszernym gabinecie przyjął mnie niezwykle sympatyczny dyrektor Kirył Trajanowski. Jest kierownikiem tej „placówki” od pierwszych dni jej powstania. Ale chociaż szkoła „wydała” w ub. roku po raz pierwszy absolwentów (120 osób), nie twierdzi, że ich program nauki był w pełni zgodny z zamierzeniami. Po prostu dlatego, że placówka nadal jeszcze wyposaża swe gabinety i pracownie. Stale przychodzą tutaj transporty (m.in. z Polski) sprzętu, aparatury i różnymi przyrządami.

Obecnie w czterech klasach (18 oddziałach) szkoły kształcą się 670 uczennic i uczniów. słuchaczy studiów dziennych. Ponadto istnieje 9 oddziałów podobnej szkoły dla pracujących. Ta liczy 270 uczniów, codziennie przychodzących na wieczorowe wykłady, z miejscowych fabryk przemysłu chemicznego i pokrewnych branż. Ukończenie szkoły jest równoznaczne z uzyskaniem tytułu „technika chemii” uprawniającego do pracy w przemyśle lub starań o przyjęcie na uczelnię.

Zapytałem dyrektora, czy istotnie jest tak duże w tym rejonie Macedonii zapotrzebowanie na chemików i czy wszyscy znajdują zatrudnienie po skończeniu szkoły?

— Ci, którzy chcą pracować mogą liczyć na uzyskanie pracy. Ale większość naszych absolwentów z pierwszego „rzutu” — a zatem z ubiegłego roku, postanowiła studiować w szkołach wyższych. Niemniej, przemysł chemiczny Macedonii, stale się rozbudowujący i rozwijający, potrzebuje fachowców. Stąd zadania dla nas i pewność zdobycia pracy dla naszej młodzieży. A nauczanie w tak dobrych warunkach pozwala nam, pedagogom, przekazać uczniom maksimum wiadomości i wiedzy. Tego jestem pewien. I nie kryjemy tego, że owe dobre warunki zawdzięczamy między innymi i Wam, Polakom.

EUGENIUSZ COFTA

Wypadek, choroba, kradzież

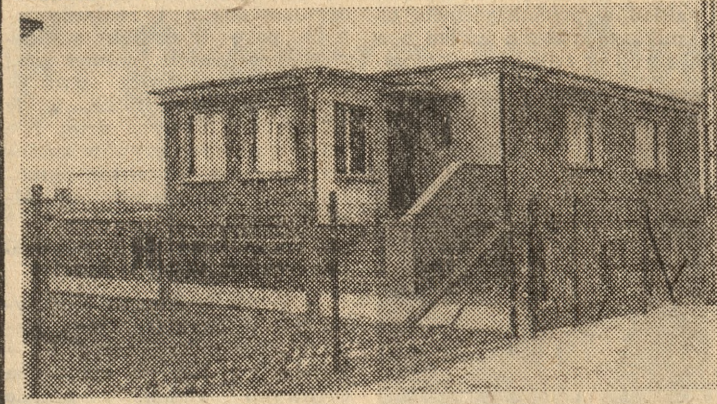
„WARTA” dla turystów za granicą

Rodacy, wyjeżdżający prywatnie i turystycznie za granicę, nie będą już samotni ze swymi losowymi kłopotami. Pechowiec, którego w obcym kraju zaskoczyła choroba lub sprawność miejscowych złodziei nie będzie musiał kłótać w charakterze uciążliwego natręta do bram przedstawicielstw dyplomatycznych PRL. Tak przynajmniej obiecuje Towarzystwo Ubezpieczeń „WARTA”, które przygotowało nową formę ubezpieczenia kosztów leczenia i wartości rzeczy osobistych w czasie podróży zagranicą. Piszcie o tych udogodnieniach „Życie Warszawy”.

Ubezpieczenie obejmuje koszty leczenia w związku z nagłym zachorowaniem lub niebezpiecznym wypadkiem, czyli koszty świadczonych za grani-

Mówiąc o ładzie i porządku w mieście, ocenia się przede wszystkim, a czasem niemal wyłącznie centrum, rejon śródmieścia, teren osiedli mieszkaniowych no i ewentualnie jeszcze bezpośrednie sąsiedztwo tras wlotowych i wylotowych, czyli rejon stanowiące niejako wizytówkę miasta. Mówiąc o ładzie trzeba dostrzegać jednak także tereny peryferyjne, stanowiące otoczkę i zielone zaplecze miasta.

Wyberzmy się więc na spacer ulicą Starolecką, a później Głuszyną. Dotrzemy do leżącej na skraju wielkiego Poznania tuż przed admini-



stracyjnymi granicami miasta malowniczej doliny maleńkiej rzeczki — Czapnicy. W myśl perspektywicznych planów, kotlinka ta stanie się w przyszłości częścią projektowanego zalewu, obejmującego doliny strumieni Głuszynki, Głuszyca i Pietrzyńki. Pagórkowate obrzeża kotliny, przeznaczone pod zieleń leśną i łągową, mają stać się rekreacyjnym zapleczem Staroleki, a także stanowić izolacyjną strefę ochronną pomiędzy rejonem mieszkalnym a zakładami przemysłowymi Lubonia.

Tak sprawa wygląda w planach. W życiu jednak — jak się okazuje — bywa różnie. Władze dzielnicy Nowe Miasto, przystępując do opracowywania programu zagospodarowania tego rejonu, zastały tu sytuację nową i nie przewidzianą. Wzdłuż północnej krawędzi doliny, częściowo na terenie przeznaczonym pod zalew, wyrosło — bez zezwoleń, a wbrew planom — osiedle kilkudziesięciu domków budruer, i szopek. Wyrosło i rośnie nadal, choć proces tego wzrostu jest w praktyce niemal niedostrzegalny.

Byliśmy w tym osiedlu. Nie spotkaliśmy nikogo (dosłownie) pracującego przy budowie. Sterty materiałów i wilgotne jeszcze, zupełnie świeże mury fundamentów, świadczyły jednak, że ta martwa cisza jest tylko pozorna. Wystarczy przyjąć za dwa dni, by dostrzec zmiany. Ludzie stosują tu wobec władz zasadę „faktów dokonanych” i nie nie wskazują, by zamierzali zrezygnować. Nie istniejąca w planie miasta ulica wydłuża się, przybywa domów bez adresów i numerów! Niektóre są już wcale okazałe i efektowne — z tarasami i garażami, inne prymitywne, skłcone z pustaków i desek, pokryte prowizorycznym dachem. We wszystkich — i tych wykończonych, i tych co ledwo wyra-

Nie może być bezprawia

Osiedle-widmo

stają ponad ziemię — mieszka już ludzie.

W planowym rozwoju organizmu miejskiego znacznym utrudnieniem jest prywatna własność terenów. Tylko Warszawa ma tę sprawę rozwiązana, gdyż grunty w mieście zostały tam upaństwowione. Po zniesieniu dzikie osiedle wyrosło na terenach należących do trzech właścicieli. Nie ma ak-

do problemu. Mieszkańcy dzikiego osiedla nieomal wyłącznie pracują w Poznaniu. A jednak trzeba coś zrobić, prawda i łamać nie wolno. Nie można także zaaprobować niszczenia przemysłowego planu zagospodarowania przestrzennego.

Biorąc pod uwagę wszystkie za i przeciw, należy — rozważnie i humanitarnie — zlikwidować demoralizujący stan bezprawia: zalegalizować to, co można i co na taką legalizację zasługuje, a usunąć to, co postawione bezładu i składu, zagraża zdrowiu, życiu mieszkańców i urąga estetyce.

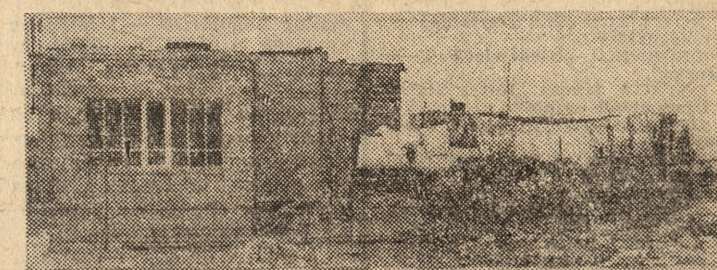
Przed wszystkim trzeba jednak natychmiast położyć tamę dalszej samowoli.

Warto też przeanalizować postawę tych, którzy — składając całe ryzyko na swych kontrahentów i żerując na ich nieświadomości, a w dużym stopniu także rzeczywistych potrzebach — osiagają korzyści z „parcelacji” swoich włości.

Jeżeli miasto ma na tych terenach prowadzić planową go-

Domek schludny, w miarę estetyczny, lecz w planach go nie ma i prawie nie istnieje. A jednak stoi i ludzie w nim mieszkają, choć nie wiadomo jak adresować do nich listy. To „mister” dzikiego osiedla mieszkaniowego, o którym piszemy.

Fot. (2) — K. Przychodzki



Choć domek nie jest większy od altany w ogródku działkowym, ma już mieszkańców. Teraz gromadzi się stara cegła, gruz i co się da, aż pewnego dnia domek się powiększy. Bo budynki rosną tu „przez zaskoczenie”, ignorując wszelkie przepisy.

tów sprzedaży i zakupu działek. Można się tylko domyślać, że transakcje takie zostały zawarte, choć miały charakter nieformalny. A więc właściciel gruntu wziął pieniądze, ale całe ryzyko jest w tej „zabawie” jednostronne — obciąża nabywców. Trzeba być nie lada hazardzistą, by zaangażować wieloletnie nakłady finansowe oraz ogromną ilość pracy i wysiłku, by postawić „zamek na lodzie”. Trudno to inaczej określić, skoro żadne prawo nie chroni tych budów. Czy sytuacja nie jest zbyt wielkie? A może uważali, że władze nie zdecydują się na radykalne posunięcie, by np. spychaczami zrównać z ziemią bezprawnie wzniesione domki?

Prawdopodobnie oba te czynniki odegrały swoją rolę. Tak czy inaczej sprawa urosła

spodarce, a właściciele nie liczą się z interesem ogółu, trzeba przejąć grunt, likwidując radykalnie możliwości dalszych tego rodzaju transakcji. Tak czy inaczej jednocześnie działania ze strony gospodarza terenu czyli Prezydium Dzielnicy Rady Narodowej Nowego Miasta oraz miejskich władz architektoniczno-urbanistycznych — są konieczne.

WITOLD de MEZER

Nowa wyspa u wybrzeży

Prawdopodobnie w 1983 roku na mapy zostanie naniesiona nowa wyspa na Morzu Północnym, u wybrzeży Holandii. Zostanie ona usypana olbrzymim nakładem kosztów. Jeden akr powierzchni tej wyspy kosztować będzie 50 tys. funtów szterlingów. Głównym powodem tak kosztownej inwestycji jest chęć uchronienia dużych skupisk ludności przed zanieczyszczeniem wód i powietrza, a także hałasem, nieodmiennie towarzyszącym dużym zakładom przemysłowym. Na wyspie tej zbudowany zostanie bowiem kompleks szczególnie uciążliwych dla otoczenia zakładów przemysłowych oraz port do rozładunku i załadunku tankowców. (PAP)

utrata biletu na powrót do kraju lub utrata niezbędnych rzeczy osobistych.

Nowa forma ubezpieczeń, przygotowywana przez „WARTĘ” jest oczywiście kompromisem między chęcią udzielenia wszechstronnej opieki obywatelom polskim, przebywającym prywatnie za granicą a realnymi możliwościami dewizowymi naszego państwa. Istotne jest, że w ślad za szybkim rozwojem turystyki zagranicznej oraz po czynionych już ułatwieniach wizowym i walutowym idzie także rozszerzenie zakresu ubezpieczeń i uprawnień ubezpieczonych polskich turystów, przebywających za granicą. Wydaje się, że propozycja „WARTY” będą szczególnie interesująca dla biur turystycznych i organizatorów wycieczek zbiorowych, którzy często mają poważne kłopoty z rozliczaniem nieprzewidzianych kosztów, gdy kogoś w obcym kraju rozboli ząb lub ukradną mu walizkę. (kasp)

50 000 miejsc na czasach FWP

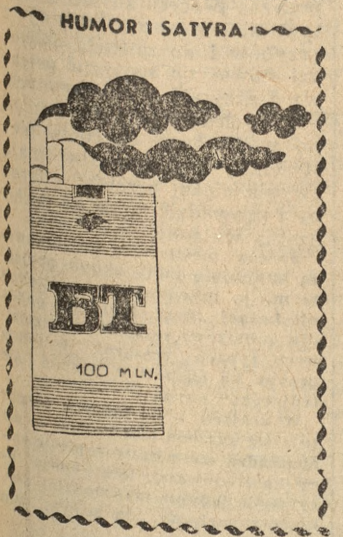
W maju na ogół w większości rodzin zapadają ostateczne decyzje dotyczące formy i terminu spędzenia urlopu. Jak zapowiada się tegoroczna „akcja letnia” FWP? Z tym pytaniem zwróciliśmy się do kierowniczkę poznańskiego Biura Skierowań FWP — Ilony Marchwian.

— Zaczęliśmy od maja. Na ten miesiąc sprzedaliśmy 4 000 skierowań. Użyliśmy ponadto 300 dodatkowych miejsc, głównie w Zakopanem, Krynicy i na Dolnym Śląsku, które chcemy przeznaczyć dla emerytów. Mogą je uzyskać nawet ci

emeryci, którzy już zdecydowali się na jeden turnus w maju. Staramy się systematycznie przedłużać sezon urlopowy, by nie dopuszczać do olbrzymiego tłoku w lipcu i sierpniu. Udało się nam wykształcić nawyk wyjazdu na wczas w okresie świątecznym. Na przykład w czasie minionych świąt wielkanocnych sprzedaliśmy ponad 1500 skierowań. Szczególnym zainteresowaniem cieszyły się turnusy 7-dniowe.

Na czerwiec przygotowaliśmy przeszło 5000 miejsc w znanych miejscowościach wczasowych. Skierowania do tzw. domów stałych wydajemy tylko rady zakładowe, biuro nasze dysponuje zaś miejscami w kwaterach prywatnych. W czerwcu też włączają się do akcji domy wczasowe zakładów pracy. Wszystkie skierowania na pozostałe miesiące urlopowego szczytu (lipiec i sierpień) przekazaliśmy związkom zawodowym i będą one rozdzielone w radach zakładowych przedsiębiorstw. Tych miejsc jest rekordowo dużo, 12 000 skierowań na lipiec i sierpień udało się załatwić m. in. dlatego, że przedstawiciele poszczególnych zakładów i instytucji już od stycznia poszukiwali dla swych pracowników dodatkowych kwatery prywatnych i miejsc wyżywienia.

W tym roku najprawdopodobniej padnie nasz rekord. Spodziewamy się, że za naszym pośrednictwem w czasach FWP skorzysta około 50 000 mieszkańców Poznania i Wielkopolski. Wyłączając miesiące lipiec i sierpień, możemy zapewnić spędzenie wczasów każdemu zgłaszającemu się do nas indywidualnemu wczasowiczowi. (map)



BT 100 MLN.

TEATRY

W POZNANIU

NOWY — g. 19 „Moralność pani Dulskiej”.
OPERA — g. 19 Wieczór baletowy: „Divertimento”, „Sonata na dwa fortepiany i perkusję”, „Cudowny Mandaryn”.
OPERA — g. 19 „Dziękuję ci Ewo”.

W WOJEWÓDZTWIE

KALISZ: „Pierścień wielkiej damy”.
PŁESZEW: „Ucieka mi przepióreczka”.

KINA

CHODZIEŻ Notec: „Był sobie laidak”.
CZARNKÓW: „Jeszcze słychać śpiew i rzenie koni”.
GNIEZNO Lech: „Tylko wtedy gdy się śmieje”; Polonia: „Dyrektor”.
GOSTYŃ: „Dom wampirów”.
JAROCIN: „Dwanaście krzesel” i „Rezydent wywiadu”.
KALISZ Kosmos: „Winnetou i Apanaczi”; Oaza: „Rewizja osobliwa”; Stylowe: „Narkomani” i „Różowa pantera”.
KEPNO: „Wielka włóczka”.
KŁODAWA: „Niebieski żołnierz”.
KOŁO: „Na krawędzi” i „Bolesław Śmiały”.
KONIN Górnik: „Godzilla kontra Hedora”.
KROTOSZYN: „Noc mewy”.
KÓRNIK: „Niebieski żołnierz”.
LESZNO: „Pojedynek rewolwerowców”.
MIĘDZYCHÓD: „Anatomia miłości”.
NOWY TOMYŚL: „Szerokiej drogi kochanie”.
OBORNIKI: „Niedźwiedź i laleczka”.
OSTRÓW Roma: „Kot”; Słońce: „Ujawnienie ognia”.
OSTRZESZÓW: „Umrzeć z miłości”.
PIŁA Iskra: „Port lotniczy”; Koral: „John i Mary”; Sokół: „Małżeństwo”.
PŁESZEW: „Winowajca potrzebny od zaraz”.
RAWICZ: „Love story”.
RYGOCIN: „Kopernik”.
RYGOCIN: „Klan Sycylijszy”; Koral: „Tagebuch — dziennik dra Hansa Franka”.
SZUPCA: „Klan Sycylijszy”.
ŚREM Słońce: „Śmierć czarnego króla”; Klubowe: „Z tamtej strony teczny”.
ŚRODA: „Kopernik”.
SZAMOTULY: „Ludzie przeciwko sobie”; „Polonez Ogińskiego”.
TRZCIANKA: „Płomień nad Adriatykiem”; „Michał Strogow — kurier carski”.
TUREK: „Błąd szeryfa”.
WAGROWIEC: „Halo Dolly”.
WOLSKIE: „Dziękuję ci Ewo”.
WRZESNIA: „Poślizg”.

W POZNANIU

FOTOPLASTIKON — g. 13—18 „Afryka Zachodnia”.

KONCERTY

AULA UAM — g. 19.30 — Koncert symfoniczny; solista — Arturo Moreiro-Lima (Brazylia) — fortepian, dyrygent — Krzysztof Missona.

RADIO

PROGRAM I: 7.40 Takty i minuty; 8.10 Mel. siedmiu stołec; 8.35 Muzyczny rejs; 9.05 Muzyka; 9.30 Berlin z melodii i piosenka; 9.45 „Od oberka do krakowiaka”; — tańce ludowe; 10.08 W instrumentach studiach rozrywki; 10.40 Co słychać w świecie; 10.45 Muz. mirawki festiwalowe; 11.10 Studio „Wawel”; 11.25 Refleksy; 11.30 Mel. przed hejnałem; 12.20 Mel. ludowe z Wielkopolski; 12.30 Koncert żywych; 12.50 Poranek z operetką; 13.25 Poranek Rolnika; 13.35 Fortenian, saksofon, organy; 14.10 Alert dla biosfery; 14.05 Przeboje znanego Morza Śródziemnego; 14.30 Sport to zdrowie; 14.35 Z radiowej fonoteki muz.; 15.05 W wiosennym nastroju; 15.30 Listy z Polski; 15.35 Estrada Przyjaźni; 16.10 Piosenki A. Januszko; 16.30 Płyty z różnych stron — Polska; 16.55 Propozycje na dziś; 17.10 Studio Młodych; „Radiokurier”; 17.15 Studio nowości; 17.50 Z księgarskiej laby; 18.05 Rytmostopem po kraju i świecie; 18.30 Aud. Biura Listów; 18.40 Muz. barok; 19.05 Muzyka i Aktualności; 19.30 Z pałaców i kłopotów; 20.15 Wieczór z piosenką; 21.10 Miniatury rozrywki; 21.25 Studio Młodych: Naszym zdaniem; 21.30 Rytm, taniec, piosenka; 22.35 Rytm, taniec, piosenka; 23.10 Korespondencja z zagranicy; 23.15 Wieczorne spotkanie jazzowe; 0.05 Kalendarz Nauki Polskiej; 0.10 Program nocny z Gdańska.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 9, 10, 12.05, 15, 16, 20, 22, 23, 24, 1, 2, 2.55.
PROGRAM II: 7.35 Zmiana skali — aud. Red. Społ.; 7.45 Muzyczny tydzień Poznania; 8.35 Studio Młodych: „Radiostopem po kraju”; — magazyn; 8.45 Muz. spod strzechy; 9.10 Dla kl. V: „Czarodziejskie znaki”; — słuch.; 9.30 Piosenki bez słów; 9.40 Dla przedszkolki: „Kółko rumuńskie”; 10. „Ballada o smutnej knajpie”; — fragm. pow.; 10.30 Franc. muzyka operowa; 11. „Miłostki gminy”; — słuch.; 11.35 Postęp w gospodarstwie domowym; 11.45 Od Tatr do Bałtyku — trzy min. z reg. kurpiowskiego; 12.05 Magazyn dla kobiet; 12.20 10 minut z zesp. B. Hardego; 12.30 „Czas dobrych gospodarzy”; 13. „Woda naprzed” dla kl. I i II; 13.20 Z repertuaru Zespołu „The

Wspólnymi siłami — sami sobie

Rozmowa z sekretarzem KP PZPR w Śremie — M. Dominiczakiem

„Serdeczne podziękowanie składamy tym wszystkim, którzy obok swej codziennej ofiarnej pracy z pełnym zaangażowaniem, włączają się do prac społecznych, przyczyniając się do realizacji zadań nakreślonych przez VI Zjazd naszej partii”.

Jeśli w podziękowaniu, które z okazji święta 1 Maja powiatowa instancja partyjna w Śremie skierowała do producentów organizacji partyjnych i zakładów produkcyjnych, uwytkowano właśnie wkład pracy społecznej, rzecz za-

— Tak było od lat. Świadectwem społecznej ofiarności mieszkańców naszego powiatu jest między innymi kilka szkół Tysiąclecia, kilka szkół zmodernizowanych i rozbudowanych parę wiejskich stadionów, przedszkole, piękny wiejski ośrodek zdrowia, dwa ośrodki wypoczynkowe, wiele kilometrów nowych dróg. Niektóre z naszych czynów społecznych mają charakter długofalowy i zajmują nas w dalszym ciągu...

— Na przykład Park Powstańców Wielkopolskich w Śremie?

— Właśnie. Jeszcze niedawno był to bagnisty teren, siedlisko komarów i owadów. — Dzisiaj jest tam już sporo spacerowych alejek, a przede wszystkim powstaje wielki kompleks urządzeń sportowych?

— Kończymy już budowę drugiego stadionu, dzięki czemu powstanie jedna harmonijna całość. Na naszych stadionach będzie można urządzać imprezy nawet ogólnopolskie. Obecnie wszystkie zakłady pracy zaangażowane są przy społecznej budowie budynku socjalnego, który pomieści m. in. siłownię, saunę, gabinety lekarskie, kawiarnię oraz hotel z 50 łózkami. W innym miejscu parku dobiega końca budowa toru saneczkowego.

— Sądę, że na Parku Powstańców Wielkopolskich nie kończą się wasze czyny?

— Rozpoczęliśmy już zagospodarowywanie wertepów między „starym i nowym” Śremem. Powstanie tam park, na który oprócz kompleksu drzew (już rosną), złożony się amfiteatr i boiska sportowe, m. in. korty tenisowe.

— Mieszkańcy ziemi śremskiej z pewnością gremialnie poparli apel WK FJN i Prezydium WRN w sprawie przystąpienia do konkursu „Mieszkańcy sobie, swemu miastu, wsi, Ojczyźnie”?

— Z naszego powiatu napłynęło 472 deklaracje, zgłaszają-

ce czyny społeczne wartości 33 milionów złotych. Dzięki tym zobowiązaniom osiem naszych wsi będzie miało wodociąg, ulepszy się sieć dróg, zmodernizowane zostaną ulice i place, poprawi się zabezpieczenie przeciwpożarowe wsi. Godzien podkreślenia jest udział młodzieży wiejskiej w podejmowaniu czynów, wynoszący prawie 40 procent wartości zobowiązań. Na przykład młodzież w gminach Kórnik i Książ podjęła się zebrać z pól uprawnych 1200 ton kamieni i przekazać je Powiatowemu Zarządowi Dróg Lokalnych do budowy dróg.

— Która z waszych nowo powołanych gmin wyróżniła się w podejmowaniu społecznych czynów?

— Bez wątpienia Książ, na który przypada ponad 15 milionów zł, a więc prawie połowa wartości podjętych w powiecie zobowiązań. W gminie tej obserwujemy ogromne ożywienie społeczne wśród mieszkańców. ofiarną pracę aktywną, co w sumie jest związane z obchodami 125 rocznicy Wiosny Ludów i bitwy pod Książem. Miasto zmienia swoją szatę zewnętrzną, pięknieje z dnia na dzień.

— Do spraw Książa powrócimy na łamach „Głosu” w najbliższych dniach, w związku z współpracą, która wiąże naszą redakcję z tym sympatycznym miasteczkiem. Na zakończenie chciałbym jednak zadać pytanie natury ogólniejszej: czym wytłumaczyć można fakt wyraźnego ożywienia pracy społecznej właśnie w ostatnim czasie? Nie ma chyba żadnej wsi czy miejscowości, w której by się coś na tym polu nie działo?

— Ludzie coraz bardziej cenią sobie dobrą, rzetelną robotę, zwłaszcza gdy jej efekty są szybko widoczne. W parze z tym idzie coraz częściej potępienie zła, niezgadanie się z nim. Rosnie także samodzielność w rozwiązywaniu trudności, bez oglądania się na recepty „z góry”. Upowszechnianie się postaw aktywnych, zaangażowanych powoduje, że coraz mniej jest „kibiców”, przyglądających się z boku, co z tego wyniknie, coraz więcej natomiast ludzi, którzy poczuwają się do wspólnej odpowiedzialności za kształt naszego życia.

Rozmawiał:

KAZIMIERZ
MARCINKOWSKI

Zespoły artystyczne Wielkopolski w Turku

Izba Rzemieślnicza wraz ze Związkiem Zawodowym Pracowników Gospodarki Komunalnej i Terenowej w Poznaniu organizują w Turku w dniu 6 bm. w sali Cechu Rzemiosł Różnych XI wojewódzki przegląd zespołów instrumentalnych, wokalnych i piosenkarzy. Impreza ta organizowana jest w ramach XI Wojewódzkiego Przeglądu Amatorskich Zespołów Artystycznych Rzemiosła Wielkopolskiego. W przeglądzie wezmą udział zespoły artystyczne, działające przy jednostkach samorządu rzemiosła. (zaw)



Młodzież Liceum Ogólnokształcącego w Śremie pracowała przy budowie toru saneczkowego w parku.
Fot. (2) — K. Przychodzki

W Nowym Tomysłu

Serdeczni opiekunowie najmłodszych

W Miejskim Domu Kultury w Opalenicy podsumowano wyniki konkursu na przedsięwzięcie zakładu pracy w zakresie opiekuństwa nad szkołami i przedszkolami Nowego Tomysła i powiatu. Organizatorami konkursu były Wydział Oświaty Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Nowym Tomysłu oraz Powiatowa Rada Opiekunów.

Ze sprawozdań, przedstawionych w czasie podsumowania wynika, iż 81 procent szkół i 51 procent przedszkoli, prowadząc działalność oświatową i wychowawczą, korzysta z wszechstronnej pomocy i opieki zakładów patronujących. Formy tej współpracy są różnorodne: wy-cieczki do zakładów, prace spo-

leczno-użyteczne na rzecz placówek oświatowych i produkcyjnych, wspólne organizowanie uroczystości, pomoc w akcji zimowej i letniej, świadczenia materialne itp.

Suche wyliczenie nie jest w stanie zobrazować wychowawczych i emocjonalnych korzyści oraz radości, jakie przeżywają dzieci i młodzież z podopiecznych szkół. W latach 1970—1972, w ramach konkursu, młodzież szkolna przepracowała społecznie blisko 10,5 tysiąca godzin. Zorganizowano łącznie 266 wycieczek, a wartość usług, świadczonych przez nowotomskie zakłady szkołom, przekroczyła kwotę 800 tysięcy złotych.

Zwycięzcą konkursu zostały Zakłady Przemysłu Odzieżowego „Romeo” w Zbąszyniu — opiekun Zasadniczej Szkoły Odzieżowej. Dalsze miejsca zajęły: Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” w Nowym Tomysłu — zakład opiekuńczy Szkoły Podstawowej w Bukowcu i Stadnina Koni w Pakosławiu — opiekun tamtejszej szkoły podstawowej.

Poza konkursem wyróżniono 10 zakładów, a wśród nich m. in. Rejon Eksploatacji Dług Publicznych w Nowym Tomysłu i Rolniczy Rejonowy Zakład Doświadczalny — Sielinko. (ask)

W Lesznie

Szkoła dla narzeczonych

Towarzystwo Planowania Rodziny w Lesznie wznowiło cykl spotkań, organizowanych dla narzeczonych. Spotkania te mają już w tym miesiącu długą tradycję i cieszą się zawziętym powodzeniem. Dużą w tym zasługą dwóch lekarzy — społeczników: B. Baranowskiego i E. Waszyńskiego.

Nowy cykl spotkań dla narzeczonych odbywa się w klubie Domu Oświaty Zdrowotnej, mieszczącym się w siedzibie Wydziału Zdrowia i Opieki Społecznej PMRN przy al. Czerwonej Armii. Na ostatnim spotkaniu o sprawach współżycia seksualnego i prawnych problemach rodziny interesujące mówili: przewodniczący Woj. Zarządu TPR — A. Grabkowski i dr Z. Cymerka. Przyszłych małżonków przygötowało do życia w rodzinie tak że leszczyński Urząd Stanu Cywilnego. (r)

„Babie uszy” trują

W związku z pojawieniem się pierwszych grzybow, w tym również gatunków trujących, Wojewódzka Stacja Sanitarno - Epidemiologiczna w Poznaniu ostrzega wszystkich amatorów grzybobrania przed ewentualnym spożywaniem piestrzenicy kasztanowej (nazwa ludowa — „babie uszy”) w postaci potrawy spożywanej ze świeżych owocników.

Piesterzenica kasztanowa zawiera toksycznie czynną gromitrynę, która ułatwia się podczas procesu suszenia. Gotowanie nie usuwa toksyny i grzybów i do zatrucia dochodzi nawet po spożyciu potrawy z grzybów odgotowanych, z których odlano wodę i duszono w tłuszczu. Zatrucie piestrzenicą kasztanową mają zwykle ciężki przebieg choroby i prowadzić mogą do uszkodzenia wątroby.

Świeżą piesterzenicę kasztanową skupują punkty skupu podległe m. in. Przedsiębiorstwu Produktów Leśnych „Las”, które po podjęciu zabiegów suszenia w specjalnych typach suszarni, wysyła grzyby na eksport w postaci „trującego” suszu.

W krajach — do których eksportuje się suszoną piesterzenicę — nie sporządza się potraw z piesterzenicą kasztanową, lecz suszu używa się jedynie jako dodatk smakowo-zapachowy do sosów, zup itp. (na)

Uroczyste wręczenie dowodów

W Powiatowym Domu Kultury w Międzychodzie odbyło się grupowe wręczenie dowodów osobistych. Otrzymało je 120 dziewcząt i chłopców, którzy ukończyli 18 rok życia. Młodzież złożyła uroczyste ślubowanie. Po części oficjalnej odbyła się część artystyczna w wykonaniu zespołów Szkoły Podstawowej nr 2 i harcerstwa. (dz)

Kara za pijaństwo

Kolegium do spraw Wykroczeń w Międzychodzie na posiedzeniu w dniu 16 kwietnia br. ukałało, ob. ob. J. G. z Miłosławia, S. J. z Charcia i K. W. — No we Miasto — grzywną od 2 000 do 3 000 zł za prowadzenie pojazdów mechanicznych w stanie nietrzeźwym. Ponadto Kolegium orzekło w stosunku do winnych karę dodatkową, a mianowicie zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych na okres od jednego do dwóch lat. (dz)

TELEWIZJA

PROGRAM I: 8.30 — „Ostatni raj na ziemi” — film dokument. prod. włoskiej — (kolor); 9.55 — Dla szkół — Geografia kl. VI — „Nad Bałtykiem”; 10.25 — Filmy dokumentalne: „Budowniczy statków”; „Pogawędka o cyfrach”; (kolor); 10.55 — Dla szkół — Wychowanie obywatelskie kl. VIII — „Między nami sąsiadami”; 11.55 — Dla szkół — Przystosowanie obronne kl. III lic. „Żołnierska rzecz”; 12.45 — TV Technikum Rolnicze — Matematyka — I. 12. „Wielomiany” — II. 13.25 — TV Technikum Rolnicze — Mechanizacja rolnictwa — I. 5 — „Wymiarowanie i uproszczenie ry-

sunkowe”; 15.20 — Politechnika TV — Matematyka — kurs przygotowawczy „Zadania ze stereometrii” cz. I i II; 16.30 — Dziennik; 16.40 — Dla dzieci — Pora na Telefora; 17.25 — Nie tylko dla pań; 17.50 — Wokalizy śpiewa Urszula Trawińska — Moroz, Fragmenty wierszy F. Petrarci recytują A. Antkowiak; 18.05 — „Osmy złoty” — rep. filmowy T. Zakrzewskiego; 18.25 — Teleskop; 18.45 — „Portret miasta” — cz. I reportażu o Łodzi; 19.20 — Dobranoc — (kolor) i Dziennik; 20.15 — Z cyklu „Bez przerwy ników” — śpiewa Dalida — włoski program rozrywk.; 20.55 — Panorama; 21.35 — Teatr TV — William Szarota „Moje serce jest w górach”; 22.45 — Dziennik; 23 — Wiadomości sportowe; 23.10 — Politechnika TV (powt.).

PROGRAM II: 16.50 — „Takmur” — (W moim ogródku) — (TV Amatorski Klub Miłośników Upraw Rolinnych); 17.05 — „W świecie neuronów” (W roku nauki polskiej); 17.35 — „Kufel z pamiętkami” — nowela kryminalna prod. franc. (kolor); 18 — TV Uniwersytet Poznański — „Problemy okresu dojrzewania chłopców” — (sprawy 15-letków); 18.30 — Słom John — kurs podstawowy języka angielskiego — lekcja 20; 19 — „Obcy” — książka — przed kamerą A. Sroga; 19.30 — Dobranoc — (kolor) i Dziennik; 20.15 — „To już nie hobby” — reportaż o uprawie książek — (kolor); 20.45 — „Rozbiegani inżynierowie” — program poświęcony XX-leciu Chóru Akademickiego Politechniki Szczecińskiej; 21.15 — 24 godziny — (kolor); 21.25 — „Liła w dolinę” — fab. film franc. — (kolor); 22.25 — Język angielski w nauce i technice — (powt.) 1. 31.